PRZEMYSŁOWIEC

Ł. DĄBROWA

Drzewiecki & Jeziorański

Inżynierowie, Warszawa, Jerozolimska Nr. 85.

Wodociągi i Kanalizacye. ❁ Ogrzewania i Wentylacye. ❁ Automatyczna regulacya temperatury.

Firma wykonała w ciągu ***trzynastu lat*** działalności około 1500 instalacyj. 65

Podgórze-Bonarka

(pod Krakowem).

10 FABRYKA PORTLAND CEMENTU

Bernard Liban i Spka

14 poleca swój produkt najprzedniejszej jakości. 65

Fabryka Maszyn i Odlewnia

MARKA OCHRONNA

2 Księcia A. LUBOMIRSKIEGO we Lwowie 6

Lwów-Podzamcze ul. Św. Marcina 11.

Adres dla telegramów: SRENIAWA-LWÓW.— Telefon 559. — Konto poczt. Kasy Oszczęd. 867201.

Wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:

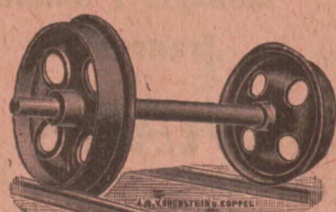
1. Urządzenia, rekonstrukcye i reperacye gorzelń, browarów, młynów, tartaków, cegielń i innych zakładów przemysłowych.
2. Kotły parowe, konstrukcye żelazne, rezerwoary i wszelkie inne roboty kotlarskie.
3. Jako specyalność: transmisye o kołach pasowych, formowanych maszynowo, wykonane przy pomocy maszyn specyalnych.
4. Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli od najlżejszych do 5000 kg. wagi. Odlewnia zaopatrzona w najnowsze maszyny do formowania, daje nam możność zadowolnić najostrzejsze wymagania odbiorców naszych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na markę ochronną na wyrobach naszych. 57

ORENSTEIN i KOPPEL

Fabryki kolei wązkotorowych i lokomotyw

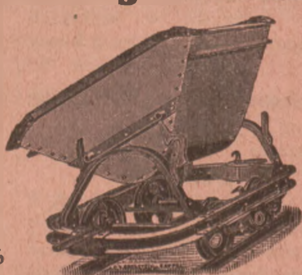
3 Katalogi, kosztorysy, rysunki darmo i opłatnie.



BIURO: Lwów Pasaż Mikolascha



Składy: ul. Grodecka 127. Telefon Nr. 594.



14 Katalogi, kosztorysy, cenniki darmo i opłatnie.

URZĄDZAJĄ I DOSTARCZAJĄ 65

Koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych, do ruchu ręcznego, konnego, parowego i elektrycznego.

Spłaty amortyzacyjne. Spłaty amortyzacyjne.

Koleje linowe — Koleje elektryczne — Koleje przenośne — Koleje drugorzędne — Koleje dojazdowe — Lokomotywy — Wózki — Bagiery ręczne i parowe.

Wynajmuje kompletnie urządzone koleje. Roboty przedwstępne, trasowanie.

OGŁOSZENIA.

Og. zb. Nr. 161. LWÓW, SOBOTA DNIA 27-go 1906 PAŹDZIERNIKA ROK IV. Nr. 5.

PRZEMYSŁOWIEC

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Wychodzi w każdą sobotę rano.

Prenumerata wynosi: W AUSTRYI: miesięcznie K 1·20, kwartalnie K 3·50, rocznie K 14·—. W NIEMCZECH: kwartalnie M 3·50, rocznie M 14·—. W KRÓLESTWIE POLSKIEM: kwartalnie koron 4·—, rocznie koron 16·—.

NUMER POJEDYNCZY 40 hal.

Ogłoszenia: od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal. Przy zamówieniach kwartalnych lub rocznych znaczny opust.

Redakcya i Administracya: Lwów, ulica Akademicka l. 26.
Konto czekowe 76.233. Telefon Nr. 806.

ZASTĘPSTWO NA KRÓLESTWO: Księgarnia E. Wende i Sp. Warszawa (Krakowskie Przedmieście 9).

Prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz Administracya „PRZEMYSŁOWCA", Lwów, przy ulicy Akademickiej l. 26.

PRZEDRUK JEDYNIE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.

Redaktor naczelny: inżynier cywilny **Edmund Libański.**

Tak ruszymy naprzód!..

Kiedy Niemcy od roku 1871 po wojnie francusko-niemieckiej wszelkiemi siłami popierali i rozwijali swój przemysł, który obecnie zaopatruje w potrzebne wyroby nie tylko ludność niemiecką, lecz staje też do konkurencyi światowej, kiedy tak samo Węgrzy od przeszło 20 lat popierają siłą całego aparatu państwowego i społecznego istniejący i nowopowstający przemysł, czego dowodem obecna agitacya tulipanowa i dążenie do samodzielnego terytoryum cłowego, kraj nasz w tym czasie żył w zastoju i dopiero w ostatnich latach obudził się z letargu. Zrozumieliśmy wreszcie, że siła i kulturalny byt naszego kraju leży w rozwoju ekonomiczno przemysłowym i że zamiast wywozić ludzi za morze, a pieniądze do zachodnich krajów przemysłowych, możemy nie tylko ludzi oraz pieniądze zatrzymać dla siebie, lecz też podnieść ogólny dobrobyt ludności.

Pod hasłem: »Wspierajmy przemysł krajowy« zawiązano organizacyę istniejącego już przemysłu fabrycznego pod nazwą „Centralnego związku gal. przemysłu fabrycznego« we Lwowie, który mimo krótkiej swej działalności, przyczynił się w niejednem już do podniesienia i wzmocnienia naszego przemysłu.

Powstała też »Liga pomocy przemysłowej« usiłująca wszczepić w nasze społeczeństwo środkami agitacyjnymi przekonanie, że popierając przemysł krajowy zachowujemy swe jestestwo i życie ekonomiczne, którego rozwój stanowi o stopniu politycznego i narodowego znaczenia kraju.

Liga pomocy przemysłowej wprowadziła tedy marki ochronne dla krajowego przemysłu, ruchome wystawy, i zawiązała w każdej znaczniejszej miejscowości w kraju lokalne towarzystwa pomocy przemysłowej, starając się przekonać szerokie warstwy ludności o doniosłości ekonomicznej rodzimego przemysłu.

Chciałbym więc podać szerszemu ogółowi niektóre wskazówki nabyte z doswiadczeń mej długpletniej praktycznej pracy w dziedzinie przemysłu fabrycznego.

Przed sobą mam Skorowidz przemysłu krajowego, który w czerwcu br. opuścił prasę staraniem Ligi pomocy przemysłowej.

Po przeglądnięciu skorowidza widzimy, że z wyjątkiem gorzelń rolniczych wraz z rafineryami spirytusu, piwowarstwa i młynarstwa nie posiadamy w kraju należycie rozwiniętego przemysłu rolniczego. Brak nam fabryk skrobii i syropu kartoflanego, fabryk karmelu (Couleur) itp.

Istniejący zaś przemysł górniczy, oraz kopalnie nafty i wosku ziemnego stanowią jak wszędzie eksploatacyę naturalnych produktów ziemnych. Mimo to i w tym wypadku np. przeróbka nafty odbywa się tylko w części kraju i widzimy w kampanii prasowej ostatniego czasu, że główne zyski z naszej nafty ciągną obcy kapitaliści.

Musielibyśmy przeto zwrócić szczególną uwagę na p r z e m y s ł o w ą p r z e r ó b k ę r o p y n a f t o w e j

i jej odpadków w samym kraju. Przemysł naftowy galicyjski bowiem mógłby się tak rozwinąć, że byłby w stanie pokryć całe zapotrzebowanie państwa, gdyby tylko doznał należytej opieki.

Dalsze rodzaje przemysłu, jak fabryki żelaza i maszyn parowych, maszyn elektrycznych, fabrykacye produktów chemicznych i wyrobów tkackich są w naszym kraju dopiero w początkach swego rozwoju.

Uprzemysłowienie naszego kraju natrafia wskutek łączności cłowej z prowincyami zachodnio austryackiemi na wielkie przeszkody, albowiem kraje te mają w przeważnej części nie tylko już oddawna rozwinięty przemysł zaopatrzony w wielkie kapitały, wyszkolonych robotników i dobrą opinię, lecz posiadają też korzystniejsze położenie geograficzne oraz naturalne środki pomocnicze, jak spławne i uregulowane w części rzeki: Dunaj, Łabę, Mołdawę, Odrę, dalej znaczne pokłady węgla brunatnego i kamiennego dobrej jakości, oraz rudę żelaza.

Stworzenie tedy wielkiego przemysłu w naszym kraju rozbija się o brak rudy żelaznej i węgla w dostatecznej ilości, jakoteż wyszkolonych ludzi i taniego połączenia z głównymi portami dróg morskich.

Przed zakładaniem przedsiębiorstw opierających swój byt na wymienionych warunkach musielibyśmy tedy badać dokładnie wszelkie dane, albowiem nieracyonalne zakładanie tych gałęzi przemysłu, które nie miały u nas racyi bytu, doprowadzićby mogły do znacznych strat w kapitałach i zniechęcić nas do dalszej pracy w przemyśle.

Powinniśmy też w celu uprzemysłowienia naszego kraju zwrócić w pierwszym rzędzie uwagę na zużytkowanie płodów (naturalnych) w kraju kultywowanych dla odpowiedniego zastosowania ich w przemyśle do wyrobu poszczególnych fabrykatów.

Mam tu na myśli:

1. Zużytkowanie wszelkich płodów rolnictwa, ogrodnictwa, przemysłu mleczarskiego i produktów ubocznych n. p. wyrób kazeiny z serów etc.

2. Zużytkowanie produktów z rogów, skór, sierści, włosienia, piór i pierza.

3. Zużytkowanie płodów leśnictwa w przemyśle drzewnym.

4. Zużytkowanie materyałów jak piasku i gliny w przemyśle keramicznym, dalej wapna, soli i gipsu.

5. Stworzenie przemysłu graficznego i artystycznego, właściwego duchowi ludności w dziedzinie litografii i innych działów pracy graficznej, zbytkownego tkactwa, hafciarstwa, koronkarstwa, przemysłu dekoracyjnego, dalej rzeźbiarstwa drzewnego i instrumentów muzycznych.

6. Wreszcie zastosowanie gałęzi przemysłu opierających się na dostawach publicznych, lub też istniejący już przemysł i potrzebę jak np. fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, kotlarstwa, wyrób powrozów i transmisyi.

Należy też zwrócić uwagę na siły wodne w Karpatach i rzekach górskich, podobnie jak we Włoszech, gdzie dla braku węgla używają w przemyśle siły wodnej do poruszania motorów.

Przy tej sposobności nie mogę ominąć obecnego zwrotu w stosunkach ekonomiczno-politycznych w sąsiedniem państwie, mogących wpłynąć dodatnio na rozwój naszego przemysłu fabrycznego.

Przygotowująca się zmiana w ustroju państwowym i społecznym w Rosyi wpłynie w najbliższym czasie na stosunki ekonomiczne tego kraju.

Gdy w najbliższym czasie stanie się faktem dokonanym, rozwinie się znaczny handel z wszystkiemi państwami ościennemi.

Moglibyśmy tedy przy bliższem zainteresowaniu znaleźć w tem państwie, obejmującem $^1/_7$ część ziemi, wielką ilość płodów, którebyśmy u siebie bądź tylko przekształcili na półfabrykaty (Halbfabrikate) i wywozili dla dalszej przeróbki do zachodniej Europy lub też przerabiali na gotowe przetwory fabryczne (Ganzfabrikate). (Dok. nast.)

Edmund Libański.

Nafta i nafciarze.

(Ciąg dalszy).

II.

(Ropa i destylaty — świat rafineryi — interesy nafciarzy i rafineryi — organizm fabryczny — opowiadanie dyrektora — potęga ducha — giełda nafciarza, — syndykaty i trusty — walki ekonomiczne — rynek światowy — płynny węgiel — technik jako potęga kulturalna.)

Gardziele ssące ropę, biegną od cystern, majaczejącej hen... w dali stacyi kolejowej aż do fabryki, gdzie serce organizmu żelaznego „hala pomp“ miarowym pulsem ssie i tłoczy ją do kotłów.

Szeregi kotłów, te »żołądki« organizmu układły się obok siebie poziomo ponad olbrzymiemi paleniskami temi niejako »płucami« fabryki, szaleje tam wicher płomieni, podsycają go węgiel i para. W temperaturze do 70^0 wyparowują najlotniejsze części ropy (eter naftowy) a pary te przechodzą do hali »kondensatorów« odbieralników, gdzie skraplają się, ciecze zaś wypływają następnie w odpowiednie zbiorniki.

W coraz to wyższych temperaturach uchodzą pary *gazoliny*, *benzyny*, *ligroiny*, w temperaturze od 120^0—170^0 przechodzi olej do czyszczenia, a dopiero między 170^0—300^0 zwyczajna nafta handlowa.

W hali kondensatorów czuwa bezustannie robotnik mierzący (aerometrem ilość stopni *Be*) gęstość (ciężar gatunkowy) wypływających cieczy, jeżeli nalany płyn do szklanki wykazuje n. p. ciężar gatunkowy wyższy, (bada się areometrem) aniżeli to odpowiada przypuśćmy *ligroinie* wtedy zamyka kurek, wiodący do odbieralnika ligroiny a otwiera kurek dalszy, przepuszczający skraplające się gazy naftowe. Ze zbiorników tych tłoczy się następnie produkty do oczyszczenia kwasem siarkowym w specyalne generatory. Z odpadków zaś oczyszczenia można napowrót kwas siarkowy do ponownego użytku przez odpowiednie filtrowanie. Tak więc przez szereg kotłów a następnie kondensatorów wydobyło się z ropy, gotując ją do 300^0 pierwszą połowę produktów. — Pozostała masa idzie teraz do powtórnej destylacyi *w kotłach pionowych* nazwanych *fajkami*, nad niemi wznoszą się deflegmatory, rury pionowe u góry zagięte, od których wychodzą rury prowadzące gazy olejów ciężkich. Oryginalny to widok, ten szereg brzuchatych, pionowych olbrzymich bębnów, przykrytych hermetycznie żelaz-

Sprawy przemysłowe

Inżynier J. Littauer.

Bawełna i wszechświatowy rozwój przemysłu bawełnianego.

Bawełna (niem. Baumwolle, fr. Coton, ang, Cotton) w stanie surowym składa się z włosków nasion różnego rodzaju roślin, zwanych w botanice Gossypium, należących do wspólnej rodziny ślazowatych (lac. Malvaceae) i rosnących tylko w sferach tropikalnych.

Gossypium herbaceum i Gossypium arboreum są to dwa prototypy wszystkich odmian bawełny, które w dzikim stanie rosną w Azyi, Ost-Indyi i w Afryce.

Gossypium barbadence jest gatunkiem czysto amerykańskim a Gosypium religiosum — bawełną hodowaną li tylko w Chinach i Ost-Indyi i używaną wyłącznie, z powodu swego różowego odcienia, na prawdziwe Nanking-towary.

Bawełna jest to roślina roczna lub też wieloroczna: ziele, krzak i drzewo, wysokości od 0,5—1,5 metra, z liśćmi pięcioklapowemi i dużym bladożółtym pięcio-listkowym kwiatem. Bawełna pochodząca z drzewa bawełnianego jest wyżej cenioną od pochodzącej z krzewu, ta zaś jest lepszą od pochodzącej z ziela.

Owoc bawełny ma formę jajka wielkości dzikiego orzecha i przy dojrzewaniu rozpada się na 3 do 5 części, przyczem wyskakują długie białe elastyczne włoski, puszek pokrywający nasiona. Bawełna kwitnie po 8—9 miesiącach, uprawia się ją na półkuli północnej w pasie 40^0, na półkuli zaś południowej uprawa sięga $30—33^0$ szerokości geograficznej. Po żniwie bawełnę obcina się krótko ponad ziemią, by na przyszły rok znów otrzymać owoc; godnym uwagi jest przytem fakt ten, iż z każdym następnym rokiem owoc wydaje mniej bawełny niż w poprzedzających latach. Okoliczność ta jest też przyczyną, dlaczego jedna i ta sama roślina rzadko dłużej jest chowaną niż dwa, maksymalnie zaś trzy lata.

Grunta, nadające się do kultury bawełnianej należą do mniej wartościowych, muszą jednak zawierać trochę piasku. Aż do czasu dojrzałości owocu potrzebne są deszcze i sztuczne nawodnienia — gdyż takowe wpływają na długość otrzymanego włókna, z chwilą jednak, kiedy owoc przyjął formę rozdzielonych pochw, wszelka wilgoć staje się szkodliwą, psuje bowiem włókna. Ziemia, która kilka lat z rzędu wydawała bawełnę staje się wkrótce bezwartościową, kultura bawełny wymaga ciągłej zmiany gruntu pod jej uprawę, ma więc charakter Momadów. W ostatnich latach czyniono próby użyźnianie starych gruntów, wyniki doświadczeń nie są jeszcze jednak opublikowane.

Jak tylko w owocu pojawiają się pochwy, przystępuje się do zbierania puszku nasion, wyrywając takowy z pochw razem z nasieniem. Czynność ta wymaga wielkiej uwagi i dużej ilości robotników, gdyż bawełna w pochwie prędko się psuje a dojrzewanie owoców nie następuje w jednym i tym samym czasie lecz w różnych okresach żniwa, robotnik zaś w przeciągu jednego dnia maksymalnie jest w stanie zebrać dwadzieścia pięć kilogramów.

W Ameryce północnej próbowano puszek zbierać za pomocą maszyn, próby te okazały się jednak niedostatecznemi albowiem dojrzała, niedojrzała i zanadto dojrzała bawełna tym sposobem była zbieraną w jednym i tym samym czasie. Po żniwie surowa bawełna podlega kilkodniowemu działaniu słońca a potem maszynami, zwanymi wyziarniarkami (n. Egreniermaschine) ostatecznie oddziela się bawełnę od nasienia. Pakowanie bawełny odbywa się różnorodnie: zwykle bawełna mocno sprasowana w pakach (n. Ballen) prasami hydraulicznemi, z siłą około miliona kilogramów, zostaje związaną powrozem; w Ameryce sprasowaną bawełnę ściągają żelaznemi obręczami; bawełna zaś lewantyjska zjawia się w handlu w workach.

Wartość różnorodnych gatunków bawełny w przemyśle ocenia się według długości włókien, koloru, cieńkości, połysku, mocy, giętkości, równości, elasty-

---

nemi pokrywami a zasypanych szczelnie piaskiem — ponad niemi sterczy straż niskich kominów.

Pod kotłami huczy płomień od $+300^0$ do 400^0 i coraz wyżej...

Wre i kipi w kotle a nad rozgrzanemi rurami, któremi uchodzą gazy olejów ciężkich i smarów, ponownie *czuwać* musi człowiek.

Czuwać musi, by przypadkiem nie oziębły. Gdy w którejkolwiek części staną się chłodne, znak to, że osadziła się wewnątrz parafina i zatkała może przewód, a wówczas grozi straszliwa eksplozya kotła, siejąca w okamgnieniu śmierć i zniszczenie dokoła.

...Było to podczas ciemnej nocy, gdy z kierownikiem tej wielkiej rafineryi znajdowałem się na platformie piasków, pokrywających wieka fajek. Oparty o balustradę stopni, wiodących do deflegmatorów, słuchałem opowiadania o strasznej eksplozyi, która zdarzyła się niedawno w tej rafineryi.

Lampy łukowe rzucały w mgłę nocy powłóczyste snopy światła, żarówki świeciły jak błędne ogniki w powietrzu uwisłe, a od czasu do czasu, gdy gdzieś otwarto palenisko, łysnął czerwony brzuch rezerwoaru. Z hali pomp szły w noc ciężkie oddechy, gdzieniegdzie to świst, to turkot przerywał uciszony szmer, a dyrektor wskazując na otwartą czeluść jednego kotła mówił:

„Oto w tem miejscu nastąpiła eksplozya“.

Była godzina pierwsza po północy, gdy zerwałem się, przebudzony straszliwym hukiem, od którego zatrzęsły się i popękały szyby kancelaryi. — Olbrzymi słup ognia bił w niebo, oświetlając krwawym blaskiem całą fabrykę i dalszą okolicę...

W okamgnieniu byłem na miejscu wśród przerażonych robotników.

Zginął kto? — pytam.

Nie wiedzieć — mówią — wysadziło wieko fajki.

Ciężka niebezpieczna praca — zduszenie ognia olbrzymią płachtą, odbyło się w kilku minutach; stanąłem na górze: tuż obok na piasku leżał odrzucony eksplozyą robotnik, który miał czuwać nad *ciepłotą rur*. Były zimne — oto przyczyna eksplozyi — zapomniał je zlać gorącą wodą, parafina zatkała otwór a gazy wysadziły pokrywę żelazną dwumetrowej średnicy i zapłonęły z wybuchu. Robotnik nie odniósł szwanku, przestraszył się tylko... (C. d. n.)

czności a także czystości, gdyż przy zbyt nieczystej bawełnie odpadki mogą stanowić w przebiegu przeróbki bawełny zbyt wielki odsetek — czasami 25%. Najcenniejszymi przymiotami są długość, cienkość i równość w masie, moc i elastyczność. W stosunku do koloru najlepszym gatunkiem bawełny jest ten, który nie posiada odcienia jakiegokolwiek koloru, po za nim idą gatunki z niebieskim, dalej czerwonym, wreszcie zaś z żółtym i brunatnym odcieniem.

Ciężar gatunkowy bawełny według doświadczeń doktora Ure jest 1,47 do 1,5, a skład chemiczny czystego włókna jest następujący: w 100 częściach znajduje się

węgla	42,11
wodoru	5,06
tlenu	52,83

Analiza jakościowa bawełny wykazuje w 100 częściach:

węgla	8,0
organicznych części	4,0
nieorganicznych części	1,0
Celulozy	87,0

Organiczne części są to oliwa, wosk i różne pierwiastki farbowe.

Bawełna w handlu oznaczona jest zwykle nazwą miejsca swego pochodzenia. W Anglii rozróżniają 8 gatunków głównych:

1) fine
2) good
3) god faire
4) middling fair
5) good middling
6) good ordinary
7) ordinary
8) infenior

Każda z tych klas ma jeszcze kategorye i stopniowania. Hamburg rozróżnia bawełnę: A, AB; B, BC; C, CD; D, DE i E, EF.

N. Hanczykow dla środkowo-Azyatyckich gatunków bawełny, uwzględniając czystość i moc włókna, proponuje następujące trzy klasy:

1) Bawełna zanieczyszczona
2) Bawełna średnio czysta
3) Bawełna czysta

Każda klasa ma trzy kategorye:

1) o długiem włóknie
2) o średnio-długiem włóknie
3) o krótkiem włóknie

a każda kategorya ma jeszcze trzy stopniowania:

1) mocna
2) średnio-mocna
3) słaba.

Sprawy techniczne

W sprawie regulacyi miast i miasteczek.

(Ciąg dalszy).

§. 6. Z podanych wysokości musi wynikać położenie istniejących ulic i dróg, tudzież ich otoczenie w tym stopniu, by wymogi ruchu, odwodnienia, a niemniej warunki przyszłego przedłużenia mogły być ocenione.

W profilach muszą być dokladnie oznaczone: najwyższe i najniższe stany wszystkich wód, które na projektowane urządzenia wpływ mieć mogą — istniejące znaki wodne i wodoskazy, w szczególności wód gruntowych, o ile ich oznaczenie przeprowadzono, lub przeprowadzić zamierzono, — głębokości ewentualnych torfowisk, albo warstw ziemi utrudniających założenie ulicy, progi istniejących budynków, wysokości szyn poblizkich linii kolejowych i t. d., jakoteż wszystkie stałe punkta, do których niweleta się odnosi. Zwierciadła wód należy narysować i opisać niebiesko, wszystkie inne przedmioty, jakoteż i ordynaty czarno, linie terenu podmalować brunatno, warstwy ziemi oznaczyć charakterystycznemi kolorami.

B. Przedstawienie stanu mającego powstać przez ustalenie linii regulacyjnych dla zamierzonych nowych ulic i placów.

Część ogólna.

§. 7. Propozycya projektu powinna dokładnie rozważyć stan obecny, jakoteż warunki przyszłych potrzeb publicznych.

W interesie publicznego zdrowia i bezpieczeństwa ogniowego należy zwrócić uwagę na odpowiedni rozkład placów publicznych, oraz studzien.

Co się tyczy szerokości ulic, zaleca się przy nowych projektach następujące nieprzekraczalne granice:

a) dla ulic, które jako główne arterye mają widoki rozwoju żywego, a stałego ruchu, nie mniej, niż 30 m;

b) dla ulic drugorzędnych o większej dlugości nie mniej, niż 20 m;

c) dla wszystkich innych ulic nie mniej, niż 12 m.

Ulice pod a) i b) powinny mieć spadek podłużny nie większy, niż 1 : 50, wzgl. 1 : 40, odpływy ściekowe zaś o ile możności w stosunku nie mniejszym, niż 1 : 200.

Szczegóły.

I. Plany sytuacyjne.

§. 8. Ulice i place, które się mają założyć albo zmienić, należy w planie przeglądowym oznaczyć dokładnie czerwoną barwą.

W planach sytuacyjnych należy oznaczyć cynobrem grubemi kreskami zaprojektowane linie frontów. Jeżeli linie regulacyjne ulic nie są liniami frontów, należy linie regulacyjne ulic oznaczyć liniami cieńszemi, a przestrzeń między obiema nałożyć bladozielono. Projektowane ścieki należy oznaczyć ostremi ciemno-niebieskiemi liniami, ścieki przykryte wypunktować i kierunek, jakoteż spadek oznaczyć strzałką niebieską, ulice i place publiczne blado czerwono — te strony ulic, które nie są przeznaczone do zabudowania nałożyć zielono. Budynki istniejące, albo części tychże, które po ustaleniu linii regulacyjnych nie będą usunięte, należy nałożyć odpowiedniemi barwami silniej, niż przeznaczone do zburzenia.

Nazwy, liczby i wszystkie zresztą znaki projektowanych ulic i placów, jakoteż szerokości tychże należy w plany sytuacyjne wpisać cynobrem.

II. Plany wysokości.

§. 9. W profilach podłużnych należy oznaczyć projektowane ulice, szczególnie koronę przyszłej powierzchni cynobrem, nasypy bladoróżowo, wykopy brunatno. Także należy uwidocznić położenie mostów, przepustów, podziemnych ścieków i t. d. z podaniem światła i wysokości.

Ordynaty wszystkich załamań, spadków, krzyżowania i rozgałęzienia ulic i wogóle wszystkich charakterystycznych miejsc mają być wyciągnięte cynobrem i w ten sam sposób opisane odpowiedniemi liczbami. Natomiast liczby wysokości dotyczące odwodnienia należy wpisać barwą niebieską.

Długość ciągów ulic od jednego punktu załamania spadku do następnego, oraz stosunek spadku należy wypisać cynobrem nad profilem, zaś nazwy, liczby, albo inne oznaczenia ulic, zgodnie z planem sytuacyjnym, nad albo pod frofilem.

Jeżeli do planu sytuacyjnego należy kilka profilów podłużnych to trzeba zwrócić uwagę na dokładne i zgodne oznaczenie punktów łącznych przy ścisłem uwzględnieniu zgodności ordynaty.

§. 10. Dla każdej ulicy, dla której mają być oznaczone linie regulacyjne musi być zaprojektowanych najmniej tyle profilów poprzecznych, ile jest zmian w szerokościach ulic. Gdzie zaś zachodzą szczególne stosunki podane w § 5 należy profile poprzeczne odpowiednio rozszerzyć i liczbę ich powiększyć.

Graficzne wykonanie profilów poprzecznych ma odpowiadać przepisom dla profilów podłużnych.

III. Pisma objaśniające:

§. 11. Do planów z projektami regulacyjnymi ulic i zabudowań należy dołączyć pisemne objaśnienia, przedstawiające dzisiejszy stan terenu przeznaczonego, do zabudowania, sposób jego używania i projekt odwodnienia — następnie opis, a w razie potrzeby i umotywowanie projektu położenia, szerokości i innych urządzeń w ulicach, ich odwodnienia i t. p.

Do objaśnienia dołączyć należy:

1. Spis ulic, t. j. tabelarycznie uporządkowany przegląd ulic i placów, które mają być zmienione, przedłużone, albo nowo założone.

Ten spis powinien zawierać:

a) nazwy, liczby i inne oznaczenia;

b) szerokość każdej ulicy mierzonej między liniami regulacyjnemi ulic, względnie frontów;

c) stosunki spadku i długości ulic według różnych podziałów i w całości.

2. Rejestr pomiarowy własności gruntów, objętych nowemi liniami regulacyjnemi, tabelarycznie uporządkowany, prócz związku z planem sytuacyjnym i spisem ulic — musi zawierać:

a) nazwisko, miejsce zamieszkania i t. d. udział biorącego właściciela;

b) liczbę, albo inny znak, którym parcela w hipotece lub w katastrze jest oznaczoną;

c) wielkość parcel, które mają być oddane na użytek publiczny, mianowicie na ulice i place;

d) ich sposób użytkowania;

e) oznaczenie i opisanie budynków, albo części budynków, które objęte liniami regulacyjnemi ulic lub frontów lub z innych powodów muszą być usunięte;

f) wielkość resztek gruntów, i

g) orzeczenie według przepisów lokalnych policyjno-budowlanych, czy nadają się one jeszcze do zabudowania.

§. 12. Rysunki i pisma przedkładać należy nie zwijane, lecz w tece, albo w formacie aktów. Planom, które płótnem mają być podklejone, albo przynajmniej taśmami spojone, należy nadawać format nie większy, niż 60/66 cm. i tak oprawiać, aby formaty dobrze się i równo pokrywały.

Wyjątki.

§. 13. Liczbę wymaganych załączników można ograniczyć do planu sytuacyjnego, z potrzebnemi wyjaśnieniami:

a) przy małej regulacyi lub zmianie istniejących ulic, nie obejmującej zmiany stanu wysokości ulicy;

b) przy niewielkich rozszerzeniach osad wiejskich i miasteczek, nie leżących w bezpośredniem sąsiedztwie dużych miast — szczególnie o ile rozszerzenie nie ma na celu zakładania większych fabryk, dworców kolejowych, cmentarzy lub innych urządzeń, które pod względem bezpieczeństwa ogniowego, ruchu ulicznego i względów zdrowotności publicznej na szczególną uwagę by zasługiwały;

c) przy ustalaniu linii regulacyjnych, które z powodu szczególnej nagłości szybko mają być przeprowadzone, a dokładne załączniki, według zgodnej opinii naczelnika gminy, zastępcy gminy i miejscowej policyi — są na razie zbyteczne.

Oprócz tego pozostawia się uznaniu władzy orzekającej w pierwszym rzędzie o ustaleniu linii regulacyjnych, w poszczególnych dokładnie umotywowanych przypadkach, uproszczenie w przedkładaniu przepisanych załączników i oznaczanie, które części tej ustawy (§§. 1—12) mogą być niewykonane. (C. d. n.)

Wynalazki i konkursy

Wartość patentów

I.

Otrzymanie patentu pociąga za sobą spore koszta, które można uważać iście za stawkę loteryjną, bo z patentowanymi przedmiotami ma się rzecz tak, jakby grał w loteryą.

Bezustannie można się z pism zawodowych przekonywać, iż setki patentów się nie opłacają.

Błędnem jest mniemanie, jakoby patenta się nie opłacały, jeśli się z nich nie robi użytku lub nie sprzedaje; nie zawsze one dowodzą, ile zdziałać są w stanie, bo wcielają się niekiedy w inne patenta i tracą przez to wprawdzie swą samoistność, ale na korzyść postępu.

Opłacanie się pewnego wynalazku, choćby ono było tylko względnem, pociąga za sobą nieraz całą chmurę podobnych wynalazków i ulepszeń. Podobnie np. miała się rzecz z automatycznemi wagami, które spowodowały wynalezienie automatycznych przyrządów najpierw do sprzedaży cukierków, czokoladek, cygar, papierosów, a dalej automatycznych kłódek i zamków, maszyn do sprzedaży gazet, perfum, a nawet polic zabezpieczeń na różne przypadki w podróży, na życie i t. d.

Użyteczność wynalazku każdego zależy naturalnie od jego rodzaju. W ogóle powiedzieć można, że patent na jakąś nowość, na pożyteczną jaką maszynę, na praktyczny artykuł, przy jakiej takiej zapobiegliwości, ostrożności pod względem zastrzeżenia naśladownictwa pod jakimbądź pozorem, po większej części opłaca się.

Jeśli się przejrzy listę udzielonych patentów, niejednemu, rzecz prosta, musi się nastręczać pytanie, czyli możliwą jest rzeczą, aby patent na ten lub ów przedmiot lub wynalazek mógł się kiedykolwiek opła-

cić; dziwić możnaby się nieraz, jak na ten lub ów przedmiot można było starać się o patent i ponosić spore koszta, których pokrycia z góry nie można było się wcale spodziewać.

Ale i tu się można łatwo omylić podobnie jak przy ocenianiu nadawania się do patentowania tego lub owego wynalazku.

Korzystanie jednak z patentu lub jego wartość nie zależy jedynie od samego wynalazku, ale i od sposobu nabycia patentu, od samychże starań o niego bo ważną jest właśnie rzeczą osnowa zapisanych zastrzeżeń, do jakich wynalazca rości pretensye. Od odpowiedniego ujęcia swych pretensyi zależy bowiem wartość, znaczenie i utrwalenie patentu, co bardzo często rozstrzyga o jego przyszłości. Przy złem zastrzeżeniu swych praw, konkurencya wyzyska słabe strony i niedostatki wynalazku; znajdzie się ktoś, który weźmie patent na ten lub ów przedmiot, który nie jest niczem więcej, jak ulepszeniem tego lub owego wynalazku, przez co pierwotny wynalazek traci na wartości i patent żadnego zysku nie przynosi z tej prostej przyczyny, iż każdy woli nabywać rzecz ulepszoną.

Dla tego ważną jest rzeczą przy staraniu się o patent, udać się do doświadczonego i sumiennego adwokata patentowego, który skutkiem długiej praktyki często jest w stanie przewidzieć słabe strony i niedostatki wynalazku prędzej, aniżeli sam wynalazca, przez co może we wniosku o patent umieścić odpowiednie zastrzeżenia.

Patent można w rozmaity sposób wyzyskać. I tak nasamprzód wynaleziony przedmiot może sam wynalazca fabrykować i spieniężać, albo też oddać jakiej fabryce wyrób jego za wynagrodzeniem pewnem od każdej spieniężonej sztuki; można dalej samemu ów przedmiot sprzedawać wyrobiony w pewnej fabryce; wreszcie można prawa uzyskanego patentu za pewnem wynagrodzeniem odsprzedać bądź to do sprzedaży na pewne okolice, na pewną ilość wyrobu, na pewien oznaczony czas albo na cały przeciąg trwania patentu, wreszcie można patent odsprzedać za pewną umówioną z góry sumę odstępnego.

Jeśli właściciel patentu sam posiada odpowiedni kapitał lub środki do wyrobu, jeśli jest sam dzielnym przemysłowcem, kupcem lub obrotnym człowiekiem, wtedy wyzyskanie patentu przez samego wynalazcę jest najodpowiedniejszem. Trudno jednak osięgnąć odpowiednie zyski, jeśli nie ma odpowiedniego kapitału do fabrykacyi lub też odpowiedniej znajomości rzeczy przy spieniężaniu i rozprzestrzenianiu swego patentowanego wyrobu.

Wśród takich bowiem warunków i najlepszy wynalazek opłacić się nie może.

(Dok. nast.)

Pouczenia i przepisy.

O środkach zaradczych przeciw grzybowi drzewnemu.

Grzyb drzewny stał się od jakichś lat dwudziestu kilku plagą mieszkań i budowli wogóle. Są okolice, gdzie grasuje, jak opidemia. Geograficzne jego granice sięgają od zachodnich krajów Europy do Azyi.

Chcemy tu zwrócić uwagę na pewien szczegół z życia grzyba, mało zapewne znany, który przecież nie jest bez znaczenia przy użyciu materyału do budowli.

Oto jak się zdaje, grzyb t. zw. »drzewny« (Merultus lacrymans), wnosimy do budowli wraz z materyałem kopalnym — mianowicie wraz z kamieniem użytym do budowli.

Na to, że grzyb spotykamy w budynkach, znajduje się w kamieniołomach, pierwsi zwrócili uwagę włościanie rosyjscy, dobywający kamieni.

P. Józef Miklaszewski, student politechniki warszawskiej, bawiący na kuracyi w Nałęczowie, zająwszy się gorliwie poszukiwaniami, w parę dni odnalazł całe gniazdo grzyba w kopalniach kamienia, przeważnie w głębokości 2 i pół metra pod powierzchnią, ale niekiedy i głębiej, bo nawet na 7 metrach od powierzchni ziemi.

Znalezione egzemplarze grzyba przedstawiają się jako cienkie nitki z rozgałęzieniami; niekiedy występują białe lub ciemne punkty, dostrzegalne gołem okiem. Przyniesione do suchego i ciepłego mieszkania zamierają; w odpowiedniejszych wszakże warunkach utrzymują się, a nawet wyrastają, a z białych punkcików rozwija się płatek z zaokrąglonym brzegiem, podobnie, jak wiele innych znanych ogólnie pleśni. Rezultaty te są już sprawdzone i pewne. Obecność grzyba i rozwój jego wśród kamieni wapiennych, na znacznej nawet głębokości (do 7 metrów) wątpliwości nie ulega.

Idzie jeszcze o sprawdzenie, czy jest to ten sam grzyb, który niszczy drzewo.

Dla rozstrzygnięcia tego pytania rozesłano okazy do miejsc kilku w nadziei, że rzecz niebawem będzie zdecydowana.

Co się tyczy przypuszczenia, że grzyb drzewny dostaje się do budowli drewnianych za pośrednictwem kamienia użytego do budowy, to przemawia za niem fakt obserwowany, że grzyb nie oszczędza i tych budowli drewnianych, gdzie drzewo użyte do budowli, było zupełnie suche i gdzie o wniesieniu do niej grzyba z drzewem mowy być nie mogło.

Natomiast możliwe jest, że grzyb ów rozsiewa się tylko w kamieniołomach, ale i w innych warstwach gruntu, skąd przenieść się może na cegłę, kamień, drzewo i t. p. Wobec tego nie tylko drzewo, ale i kamień, użyty do budowli, wysuszony być winien należycie.

Jakoż szczątki dawnych budowli, stawianych z kamienia, świadczą, że materyał, zanim do budowli użyty został, przebył próbę wietrzenia — i jeżeli przed nią się ostał, wtedy dopiero wszedł w ścianę. Przez tę próbę wietrzenia, schnięcia na powietrzu, wszelkie zarodki grzybów wraz z kamieniem przechodziły, — a jej się nie oparły; w kamieniu wysuszonym nie miały dla siebie warunków egzystencyi i ginęły. Gdy zaś za naszych czasów bierzemy kamień świeży, tylko co z dołu wydobyty, nie zawsze na powierzchni swej nawet wyschnięty, nic dziwnego, że wnosimy wraz z nim niewytępione jeszcze zarodki grzyba, które następnie rozwijają się i cały budynek do zniszczenia doprowadzają.

Głosy z kraju

Obowiązki inteligencyi wobec Towarzystw Przemysłowych.

Mówi się u nas tak często o tradycyjnem poczuwaniu się inteligencyi do obowiązku wypełniania zadań społecznych. Wszakże cała nasza obrona polega

na tem, że na ochotnika bez jakiegokolwiek wynagrodzenia materyalnego pracuje się we wszystkich dziedzinach społecznych, że cała obrona naszych interesów narodowych polega na akcyi podjętej bezinteresownie przez jednostki inteligentniejsze. Inne narody mają rządy, posiadają instytucye, które opłaca się podatkami, aby to spełniały, co u nas czyni się dobrowolnie. Wielu wśród naszej inteligencyi sądzi, że narody wolne i niezawisłe nie mogłyby poszczycić się tą liczbą ochotników w dziedzinie pracy społecznej i publicznej w ogóle.

Mamy jednak na myśli współudział inteligencyi w pracy i usiłowaniach zbiorowych nad podniesieniem przemysłu.

Co prawda na wzór służyć nam w tym kierunku nie mogą żadną miarą Niemcy, dla których nietylko pomoc pieniężna, lecz nawet inicyatywa do pracy nad dobrem ogółu wychodzi od rządu, bo społeczeństwo niemieckie w tym kierunku wytrenowane, ażeby zdawać się we wszystkiem na rząd.

Wzorem inicyatywy i pracy rzetelnej w kierunku podniesienia przemysłu krajowego służyć nam może Francya. Jeżeli zważymy jak wielką ilość instytucyi, towarzystw przemysłowych powołała inteligencya francuska do życia, to dopiero wówczas zrozumiemy, czemu całe stulecia przemysł francuski dzierżył wszechwładnie berło w całym świecie, czemu pierwszeństwo oddawano powszechnie wyrobom francuskim.

Owa inicyatywa inteligencyi w dziedzinie podniesienia przemysłu datuje się od stu i kilkudziesięciu lat wstecz. Już wówczas zapisywano majątki całe na cele przemysłowe, budowano i fundowano szkoły. W tej pracy nad podniesieniem przemysłu brała udział głównie miejska inteligencya francuska i jak wówczas tak dzisiaj jeszcze stoją na czele instytucyi towarzystw przemysłowych inżynierowie, technicy, prawnicy, lekarze itp.

Trudno u nas żądać, aby praca inteligencyi naszej była tak wydatną w przybliżeniu jak inteligencyi francuskiej. Przedewszystkiem brak nam wyrobionej w tym kierunku tradycyi, umiejętności, jednakowoż nie ulega żadnej wątpliwości, że nasza inteligencya mogłaby z wielkim pożytkiem dla dobra ogólnego pracować, gdyby tylko chciała. Praca ta przyszłaby jej z wielką łatwością i do pracy nad podniesieniem stanu rzemieślniczego mogliby zabrać się ludzie inteligentni wszystkich kategoryi.

Gdyby cała nasza inteligencya lub część jej przeważna stanęła do apelu i zechciała za przykładem inteligencyi innych narodów pracę swoją poświęcić naszym towarzystwom, wówczas nie ulega wątpliwości, że nasz przemysłowiec stanąłby wyżej od przemysłowców niemieckich mimo to, że otrzymują oni fundusze i wszelką opiekę od rządu.

Sprawy kobiece.

Marya Disslowa.

O nauce gospodarstwa domowego.

(Ciąg dalszy).

III.

Wiadomości z zakresu gospodarstwa domowego. (Wykłady, demonstracye i praktyczne ćwiczenia 56 godzin nauki popołudniu).

a) Kuchnia.
b) Mieszkanie.
c) Odzież, pranie i prasowanie przez 12 godzin.

IV.

Prowadzenie ksiąg gospodarstwa domowego i szkolnych, administracya szkoły (20 godzin popołudniu). Nauka o prowadzeniu gospodarstwa domowego, układanie budżetu, prowadzenie ksiąg i kalkulacya rachunkowa, administracya szkoły gotowania i gospodarstwa domowego.

V.

Metoda nauki.

Wykłady, pisemne wypracowania i praktyczne ćwiczenia 20 godzin naukowych popołudniu.

a) Cel i metoda nauki.

b) Omawianie miejsc odpowiednich do nauki i instrukcye urządzenia.

c) Pisemne wypracowania, tyczące się doświadczeń i planów naukowych, dla różnego rodzaju szkół gospodarczych, kursów wędrownych i t. p.

d) Literatura tycząca się nauki gospodarstwa domowego i wyrazów technicznych używanych w kucharstwie.

e) W II półroczu na przemian ćwiczenia w udzielaniu nauki w dziale praktycznym i teoretycznym.

VI.

Pierwsza pomoc w wypadkach w domu i w kuchni. Hygiena.

(Wykłady, demonstracye i praktyczne ćwiczenia 24 godzin nauki pop.

a) O organach ludzkich i ich funkcyach.
b) Odżywianie człowieka.
c) Ogólne przepisy zdrowia.
d) Hygiena kuchni, mieszkań i odzieży.
e) Wskazówki udzielania pomocy w nagłych wypadkach w domu i kuchni przed przybyciem lekarza.

VII.

Chodzenie na targ i wycieczki (30 wycieczek).

Zwiedzanie mniejszych i wielkich targowic, zakupy zapasów kuchennych. Oglądanie przemysłowych zakładów środków żywności.

Cel nauki.

Zupełna pewność, dostateczna gotwość i doświadczenie w sporządzaniu zestawień wydatków utrzymania odpowiednio do cen, prowadzenie gnspodarstwa domowego we wszystkich gałęziach. Znajomość cen targowych, pewność w udzielaniu nauki nie mniej w kierowaniu szkołą gotowania i gospodarstwa domowego.

I. Gotowanie codziennie przedpołudniem i wieczorem.		
II. Nauka o pokarmach i środkach spożywczych (popołudniu) . . .	56	godzin
III. Nauka gosp. domowego . .	56	»
IV. Prowadzenie ksiąg i administracyę	20	»
V. Metodyka	20	»
VI. Pierwsza pomoc i nauka hygieny .	24	»
VII. 30 wycieczek	176	»

Regulamin

egzaminu na nauczycielki gotowania i gospodarstwa domowego.

§. 1.

Do odbywania i czuwania na egzaminami wstępnym i nauczycielskim, na nauczycielkę gotowania i gospodarstwa domowego ustanawia się osobną komisyę egzaminacyjną.

§. 2.

Komisya egzaminacyjna składać się będzie z przewodniczącego, którym będzie osobistość znająca się na nauce gotowania i nauce gospodarstwa domowego, z jednego albo dwu fachowych znawców szkół żeńskich i jednej lub dwu gospodyń.

Członków komisyi egzaminacyjnej mianuje c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty, któremu przysługuje oprócz tego prawo, mianowania swego delegata.

§. 3.

Komisyi egzaminacyjnej przysługuje 1) prawo odbywania egzaminu wstępnego z kandydatką wstępującą do szkoły, o ile egzamin ze względu na brak potrzebnych świadectw okaże się koniecznym, dalej 2) nadzór przy egzaminach państwowych na nauczycielki. Egzamina te będą się odbywały w zakładzie do tego celu osobno wyznaczonym, a członkowie grona nauczycielskiego tego zakładu będą zarazem egzaminatorami.

§. 4.

Podania o przyjęcie na kurs kształcenia nauczycielek gotowania i gospodarstwa domowego należy wnosić na ręce przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej i dołączyć następujące załączniki.

1. Metrykę chrztu i urodzenia wykazująca, iż kandydatka ukończyła 19 lat.

2. Kartę przynależności.

3. Świadectwo uzdolnienia na nauczycielkę szkół pospolitych lub wydziałowych, albo państwowe świadectwo na nauczycielkę języków lub szkół przemysłowych, albo wreszcie świadectwo na mistrzynię ogródka dziecięcego, w braku tego rodzaju świadectw może kandydatka wykazać się świadectwem z ukończonej szkoły wydziałowej z poświadczeniem, iż posiada także wiadomości z pedagogiki, jakie wyszczególnione wyżej zakłady państwowe żądają. Egzamin wstępny, składany przed osobną komisyę stwierdza te wiadomości. (Prośby o przyjęcie na kurs nauczycielski gotowania i pozwolenie składania wstępnego ma być ostemplowane).

4. Własnoręcznie ułożone i napisane curriculum vitae.

5. Świadectwo zdrowia.

§. 5.

Egzamina nauczycielskie będą się odbywały z reguły przy końcu czerwca. Prośby o przypuszczenie do egzaminu (wolne od stempla) mają wpłynąć na ręce przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej najdalej do 15 czerwca wraz z poświadczeniem uczęszczania na kurs kształcenia nauczycielek gotowania i gospodarstwa domowego otwartego na mocy pozwolenia c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty.

Przewodniczącemu przysługuje prawo oznaczenia po porozumieniu z odnośnem kierownictwem szkoły terminu składania egzaminu i zawiadomienia o nim członków komisyi.

§. 6.

Egzamin na nauczycielki obejmuje.
1) Próbne gotowanie.
2) Próbna nauka.
3) pisemny i
4) ustny egzamin.

Oprócz tego mają kandydatki przedłożyć komisy pisemne swoje wypracowania.

Wypracowania te sporządzone w czasie uczęszczania na kurs mają dać pogląd na wzięty przez nich materyal naukowy.

Porządek w jakim kandydatki będą przystępowały do egzaminu ustanawia przewodniczący komisyi egzaminacyjnej.

§. 7.

Sposób i zakres wymagań przy egzaminie nauczycielskim.

1. Gotowanie próbne.

Samodzielne wykonanie jednego obiadu mieszczańskiego (i składającego się z rosołu i zupy, z jednej lub dwu mięsnych potraw z jarzyną i leguminy w proporcyi na 5 osób).

Kandydatka ma poczynić samodzielne potrzebne zakupy z możliwą oszczędnością i złożyć szczegółowy rachunek.

Kandydatka sporządza obiad w obecności co najmniej jednego członka komisyi i jednego członka z personalu nauczycielskiego ze szkoły gotowania i gospodarstwa domowego. Ci obowiązani są stwierdzić naocznie, czy kandydatka posiada potrzebną zręczność, pewność i doświadczenie w sporządzaniu potraw, czy jakość i ilość wykonanych przez nią potraw odpowiadają wymaganiom mieszczańskich obiadów, tudzież, czy kandydatki są ćwiczone w tranżerowaniu i układaniu potraw. (C. d. n.)

Kronika techniczno-przemysłowa

O szkoły przemysłowe dla kobiet w Austryi toczy się oddawna walka i dziś zdaje się być blizką zwycięstwa. Ministeryum oświaty zapytało w tej kwesyi Izbę handlową, a ta odpowiedziała w przychylnym dla kobiet sensie. Dotychczas, gdy n. p. wdowa chce dalej prowadzić rzemiosło i warstat męża musi według ustawy przemysłowej postawić na czele warstatu mężczyznę. Otóż Izba handlowa wyraziła zdanie, że lepiej by było umożliwić kobietom samodzielne prowadzenie warsztatów, a to przez ułatwianie im wykształcenia w tych zawodach, do których kobiety wogóle się nadają pod względem siły fizycznej. Swe zdanie Izba oparła na ankiecie, jaką rozesłała do związków i szkół przemysłowych. Szkoły tkackie, przędzalnicze i t. p. są za dopuszczeniem kobiet do studyów zawodowych. Dyrekcya państwowej szkoły przemysłowe w Wiedniu

z całą gotowością oświadczyła się za projektem i jest zdania, że nauka powinna być wspólna dla mężczyzn i dla kobiet. Tam tylko, gzie brak miejsca i t. p. nie pozwalają na to, mają być otwarte szkoły specyalne dla kobiet i prowadzone o ile możności przez kobiety.

Kobiety w związkach zawodowych. Że kobiety coraz bardziej rozumieją korzyść, płynącą z organizacyi, widać to np. z przyrostu liczby członkiń związków zawodowych niemieckich. Najwięcej kobiet garnie się do socyalistycznych związków zawodowych. Gdy w roku 1892 zorganizowanych kobiet w Niemczech w tych związkach było 4.355 — w 1905 r. było 74.411! I w katolickich związkach wre agitacya wśród kobiet. Wrocławski kongres katolickich związków zajął się sprawą robotnic i ustanowił zorganizować służące i posługaczki szpitalne.

Balon Zeppelina. Nowy skonstruowany przez hr. Zeppelina (szczegółowy opis w książce *„Podbój atmosfery“* — Cena 1. korona), balon nadpowietrzny do sterowania odbył 9 bm. próbną jazdę nad jeziorem bodeńskiem, która dała świetny rezultat. Kosztowało go dużo trudu, nim obecna próba sie powiodła; dwa modele odmówiły posłuszeństwa, a jeden przy wzlocie w styczniu br. rozbił się.

Wzlot nastąpił w Friedrichshafen o 1 w południe. Maszyna otoczona jest okrywą z aluminium. 16 niezawisłych od siebie balonów podzielonych jest na odpowiedne oddziały, a całość tworzy okręt powietrzny o długości 123 metrów, pędzony 2 motorami systemu Daimlera o sile 85 koni. Balon wzniósł się lekko do wysokości 300 do 400 metrów. Sterowania weszły w ruch, poczem balon wykonał ruch około swej osi, stanął dzióbem w kierunku przeciwnym wiatrowi i poleciał ku Konstancy. Przed miastem balon wykonał znowu ruch przeciwny wiatrowi i poleciał wzdłuż granicy szwajcarskiej do Romanshoru. Stąd poleciał dalej na Arbon i Rorschach do Lindawy.

Tu balon wyszedł z otaczających go obłoków, poleciał nad wodą ku Friedrichshafen, gdzie przyjęto go owacyjnie. Nastąpiła ostatnia i najciekawsza część jazdy: bezpośredni powrót do placu wzlotu i do hali. Pewnie i prawidłowo wykonał Zeppelin obrót na lewo i zbliżył się szybko od strony jeziora do miejsca, gdzie leżała tratwa »Buchhorn«. Odgłos rogu zwiastował koniec jazdy. Dziób balonu pochylił się, cały okręt poszedł za nim i gładko i pewnie, jak łódka zwykłego balonu nadpowietrznego, osiadło ogromne cygaro (ten mianowicie kształt ma cała maszyna) na 2 pontonach i na powierzchni wody.

Jazda odbyła się z szybkością 42 km. na godzinę.

Organizacye stolarstwa. Wywóz drzewa z Galicyi dosięga 140,000 wagonów rocznie, w stanie surowym, lub mało obrobionym.

Stolarze nasi mają do zwalczania współzawodnictwo wiedeńskie i węgierskie, któremu w obecnych warunkach nie są w stanie skutecznie przeciwdziałać.

Przemysł stolarski, jako fabryczny, znajduje podstawę silną w znacznych kapitałach, w odpowiednich pomieszczeniach o pożądanych warunkach technicznych, w pomocy maszynowej, obniżającej koszty pracy, w magazynowaniu materyałów surowych, nabywanych hurtowo, a zatem tanio i w gatunkach wyborowych, we własnem wytwarzaniu potrzebnych do produkcyi warsztatów i narzędzi stolarskich, wreszcie fornierów, stanowiących ważny przyczynek do obniżenia kosztów wytwórstwa, w jednolitych i unormowanych warunkach pracy personalu pomocniczego, w racyonalnie i fachowo-handlowem prowadzeniu biura sprzedaży gotowych wyrobów i w ułatwionem finansowaniu dużego przedsiębiorstwa.

Korzyści, wynikające z organizacyi współdzielczych nie są nowością, tak samo, jak i »warsztaty wspólnej pracy« oddają już na zachodzie wspaniałe wyniki.

Organizacya stowarzyszeń zawodowych, jako instytucyj postępowych zdolnych do walki z kapitałem, a jak u nas, głównie z przemysłem najezdniczym jest nieodzownie konieczną.

Sprawy aktualne

Gminna polityka socyalna.

Francuscy robotnicy w Marsylii, Lille, Roubaix, Rouen, Dijon, Grenobli, Tuluzie, Nantes, Faurmi itd. zdołali wprowadzić do rad miejskich znaczną liczbę swoich przedstawicieli.

Nowe żywioły wszedłszy do zarządów miejskich, usiłowały wprowadzić poważne reformy do gospodarki miejskiej, a to w myśl potrzeb i programów robotniczych. Faktem jest, iż niektórym z miast przyniosły owoce bardzo błogie.

Dowodem m. Roubaix.

Jestto ognisko przemysłu tkackiego, o 140 tysięcznej ludności. Z 36 radców miejskich, wybranych tam w r. 1892, prawie wszyscy byli zwykłymi robotnikami. Ludzie ci jednakowoż sprostali najzupełniej swemu zadaniu, zdołali uskutecznić szereg pożytecznych reform, nie zwiększywszy wcale podatków, obciążających biedną część ludności.

Nowa Rada miejska zaczęła od wyasygnowania 175.000 fr. na ulepszenie szpitali. Dało to możność zwiększenia ilości łóżek; polepszono pokarm chorych, a personal szpitalny otrzymał wyższe wynagrodzenie.

Następnie wzięto się do uregulowania **opłat spożywczych miejskich.**

Zniesiono opłatę dowozową, lub też zmniejszono ją do *minimum* dla przedmiotów powszechnej potrzeby, a podwyższono od przedmiotów zbytku. W ten sposób np. tani ser został zupełnie zwolniony od opłaty spożywczej, od drogich gatunków sera ustanowiono wysokie opłaty. Kosmetyki, perfumy itd., ku wielkiej zgrozie dam miejscowych, obłożono po raz pierwszy opłatą. Od drogich win ustanowiono podatek bardzo wysoki itd. itd.

Skutki tej regulacyi były jak najzbawienniejsze. Dochód z miasta z tego źródła wzrósł o 150.000 fr.

brutto, a jednocześnie biedna ludność została zwolniona od ciężaru opłat w wysokości 78.000 franków.

Piwowarzy miejscowi, ze względu podobno na potrzebę poparcia tego dość nowego we Francyi przemysłu, urządzali się tak, że nie płacili żadnych podatków. Działo się to może i dlatego, że w poprzedniej Radzie zasiadało paru właścicieli browarów. Nowa Rada zniosła ich przywilej — i z tego jednego źródła zaczęła wpływać do kasy miejskiej coś około 200 tys. fr. co rok.

Przewyżki te i różne oszczędności obracano na cele użyteczne. Robotniczy zarząd miejski zorganizował bezpłatną pomoc lekarską dla biednej ludności, i urządził municypalną aptekę, wydającą lekarstwa po cenie kosztu, nawet darmo. Zbudował łaźnie i kąpiele ludowe, oraz stacye dezinfekcyjne; podniósł pensye nauczycielom szkół ludowych; powiększył budżet biura ubogich o 100.000 fr. rocznie, a samo biuro zreformował; zaprowadził bezpłatną poradę i pomoc prawniczą w sprawach robotniczych i innych.

Najpopularniejszą reformą nowego zarządu było urządzenie jadalni szkolnych.

W jadalniach tych dzieci, uczęszczające do szkół gminnych, otrzymują codzień bezpłatny obiad. Tysiąc dzieci obiadowało codzień, przez 10 miesięcy. Matki ich, przeważnie robotnice fabryczne, błogosławiły miasto.

Nie dość na tem. Gmina miejska rozdała dzieciom szkolnym, na zimę, 700 płaszczyków z nakryciami głowy, 800 spodni, 4.600 par pończoch wełnianych, 2.400 ciepłych sukienek i żakiecików, 4.600 par obuwia itd. Przy ponownych wyborach Rada miejska przeszła na nowo bez przeszkód w tym samym składzie — i dalej gospodaruje z pożytkiem dla miasta.

Pomyślne rezultaty dała także gospodarka robotnicza w Lille, Gronobli i innych miastach. Tak, w Lille urządzono miejskie kuchnie ludowe i kantyny szkolne, założono przytuliska zimowe i nocne, zaczęto wydawać pożyczki nowożeńcom i t. d. W Grenobli powstała restauracya municypalna, wydająca obiady po cenie kosztu, zarządzono środki przeciw drożyźnie żywności, uregulowano ciężary, ponoszone przez najszersze warstwy ludności — ludność niezamożną.

Jeśli dziś w miastach u nas coraz natarczywiej domaga się opinia od rad miejskich środków zaradczych przeciw niesłychanie wzrastającej drożyźnie, a w pierwszym rzędzie drożyźnie „środków spożywczych“, warto sobie uprzytomnić, że na ławach radzieckich zasiadają często mężowie, którzy bezpośrednio lub pośrednio z tej drożyzny korzystają.

Nie ma wątpliwości, iż rady miejskie i ich najszumniejsze uchwały, polecenie zarządzenia itd. nie zapobiegną tym stosunkom, dopóki nie wejdą do zarządów miejskich *nowe żywioły*... na podstawie równych powszechnych wyborów. (*l*)

Nadesłane

Krajowa Szkoła Mleczarska w Rzeszowie donosi: że Trzymiesięczny kurs mleczarski dla kobiet rozpocznie się w krajowej Szkole mleczarskiej w Rzeszowie dnia 10 listopada b. r.

Kandydatki powinny wnieść udokumentowane podanie najdalej do 4 listopada na ręce Dyrekcyi Szkoły. Wymagane: rok ośmnasty życia, ukończona szkoła ludowa z dobrym postępem.

O bliższe szczegóły należy się zwrócić do Dyrekcyi Szkoły.

Spółka fakturowa.

Statut tej nowej instytucyi bankowej zainicyowanej przez Ligę pomocy przemysłowej na tegorocznym Krajowym Zjeździe Ligi pomocy przemysłowej mającej wprowadzić nowe formy kredytu kupieckiego uchwalony został na posiedzeniu Komitetu założycieli na którego czele stoi wiceprezes Ligi Pomocy przemysłowej Dyr. Terenkoczy; — w dniu 19. b. m.

Z grona Komitetu założycieli wydelegowani członkowie: Franciszek Garczyński, Aleksander Getritz, Józef Olszewski i Dr. Rucker, mają w najbliższym czasie rozpocząć rokowania z poważnemi instytucyami finansowemi o kreowanie projektowanej Spółki i dostarczenie jej większego kapitału.

Rubryka informacyjna.

Odpowiedzialny redaktor: Inż. cyw. Edmund Libański. **Wydawcy: Spółka techników polskich.**

Młyn turbinowy
do wydzierżawienia
w Semenowie k. Trembowli.

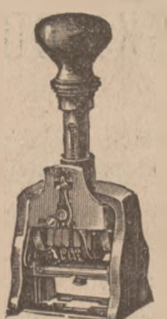
Urządzenie nowe dla wysokiego przemiału 100 q pszenicy i 50 q żyta w połączeniu z młynem zdrowym. Zgłoszenia do zarządu dóbr: w Semenowie koło Trembowli.

Do 1000 koron i więcej da młody inteligentny człowiek za **wyrobienie odpowiedniej posady.** Dyskrecya zapewniona. Oferty: „1000" do administracyi „Przemysłowca".

Artyst. zakład rytowniczy
MAKSA GLASERMANA

23 **Lwów, ul. Sykstuska l. 17**

wykonuje gustownie i tanio:



stampilie kauczukowe i metalowe, tablice i napisy z metalu lane i mosiężne grawirowane, numeratory i stemple datowe, marki pieczątkowe, odznaki dla straży, obcęgi do plomb i t. p.

14 **Kosztorysy bezpłatnie.** 65

FABRYKA
produktów chemicznych i farb

TOWARZYSTWA z o. p.

BRODY-DWORZEC

poleca:

Farby wodne we wszelkich kolorach.
Farby dla konstrukcyi żelaznych.
Farby dla konserwowania konstrukcyi drzewnych.
Farby emaliowe różnych gatunków.
Farby krzemionkowe (Silicat).
Farby dla maszyn parowych:
Farby dla wagonów kolejowych.
Glazury dla browarów i gorzelń.
Lak izolacyjny dla przewodów elektr.

Fabryka rozpocznie stopniowo też wyrób innych farb i produktów chemicznych.

Fabryka surogatów kawy w Horodence, poszukuje kilku zdolnych podróżujących ajentów handlowych, pracujących wyłącznie w dziale artykułów spożywczych.

Tkalnia korczyńskich płócien
domowych i czysto lnianych webowych

stosownych na Koszule. Prześcieradła bez szwu.

Dymy, Ręczniki, Dreliszki, Ścierki i t. p., Kamgarny, Szewioty, bardzo doborowe materye na jesienne i zimowe ubrania dla Mężczyzn. Dam i Dzieci.

Po umiarkowanej cenie poleca i wysyła próbki z oceną na żądanie darmo i opłatnie

Tkalnia płócien Józefa Jórasza

„Pod opieką Najśw. Rodziny"

w Korczynie (obok Krosna).

Przegląd - Techniczny

Tygodnik poświęcony sprawom techniki i przemysłu.

Adres Redakcyi i Administr.:

Warszawa, Włodzimirska 3.

PRZEDPŁATA:

W Warszawie: rocznie 10 rub., półrocz. 5 rub., kwartalnie 2·50 rub.; z przesyłką rocz. 12·—, półrocz. 6·—, kwart. 3· — Numer pojedyńczy 30 kop.

CENA OGŁOSZEŃ:

Jednorazowo za całą stronę rb. 13, za półstr. 8·—, za ćwierć str. 4·—, za jedną ósmą 2·50, za jedną szesnastą rub. 1·50.

Patenty
na wynalazki

wyjednywa 15

Kazimierz Ossowski

Biuro patentowe

Petersburg, Wozniesieńskij prospekt 3.

65

Goleszowska fabryka cementu portlandzkiego

Najlepsze polecenia na żądanie do usług

Goleszów

(stacya kolei, poczta i telegraf na miejscu).

Roman-cement
Wapno skaliste

Roczna produkcya 1,200.000 — 1,500.000 ctn. metr. portland-cementu. 7

Zawsze jednostajny — pierwszej jakości — najprzedniejszej miałkości.

132 Przewyższa znacznie przepisy normowane przez Stow. austryackich inżynierów i architektów. 58

SPECYALNOŚĆ: cement do wyrobu posadzek i kamienia sztucznego rur i dachówek cementowych.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca".